

WALDEMAR PAŁĘCKI MSF

CELEBRACJA NAŁOŻENIA KAR OSOBOM DUCHOWNYM
I ICH ZNIESIENIA WEDŁUG POTRYDENCKIEGO
PONTIFICALE ROMANUM

CELEBRATION OF THE IMPOSITION AND REMOVAL OF A PENALTY
ACCORDING THE TRIDENTINE *PONTIFICALE ROMANUM*

A b s t r a c t. The Roman Pontifical, reformed after the Council of Trent, contained the rite of suspension, deposition or degradation with regard to clerical persons, which had also the character of a liturgical celebration. The rite of suspension and deposition appeared already in Durand's Pontifical, while the rite of degradation, specified by Pope Boniface VIII (1294–1303), was included only in the addendum to Durand's Pontifical, Toulouse Codex of the 14th century (Cod. Lat. 118). This rite was also included in *Pontificalis liber* of 1485, authored by Agostino Patrizi Piccolomini (d. 1495/1496). Among these rites we see also the celebration of degradation of a psalmist (*Degradatio psalmistatus*), which is not featured in the post-Tridentine pontifical. These rites were omitted in the current edition of the Roman Pontifical, published in 1961–1962.

In a situation of a serious offence there was a possibility of bearing serious consequences in order to redress a wrong done to the community. The award of some penalties required a collegial action. In the case of suspension, the penalty could be imposed by a bishop himself. He could also have the support of his chapter. Also, a collegial action was required of bishops when awarding deposition, followed by degradation: three bishops for a subdeacon, six for a presbyter, twelve for a bishop and metropolitan. During a degradation particular vestments and insignia were taken away, emphasising their significance and the cleric's non-performance of his ministry bestowed during the ordination. Although the penalties of suspension, deposition and degradation were severe remedies in the Church, no possibility was excluded to grant dispensation privately or restitution in the case of an unjust and undeserved ruling. This demonstrates a great sense of charity and grace as well as an opportunity to redress one's wrongdoing.

Translated by Tomasz Palkowski

Key words: suspension; degradation; deposition; the clergy; clerics.

Dr hab. WALDEMAR PAŁĘCKI MSF, prof. KUL – kierownik Katedry Historii Liturgii w Instytucie Liturgiki i Homiletyki KUL; adres do korespondencji: ul. Radziszewskiego 7, PL 20-039 Lublin; e-mail: wpalecki@kul.pl

Misterium słabości i grzechu wpisane jest w dzieje ludzkości. Prawda o grzechu postrzeganym w świetle Bożego miłosierdzia rozbrzmiewa na kartach Nowego Testamentu, a chrześcijanie od początku poważnie traktowali zachętę św. Jakuba: „wyznawajcie zatem sobie nawzajem grzechy” (Jk 5,16) i zapewnienie św. Jana: „jeżeli wyznajemy nasze grzechy, [Bóg] jako wierny i sprawiedliwy odpuści je nam i oczyści nas z wszelkiej nieprawości” (1 J 1,9)¹. Nie zawsze jednak samo wyznanie win i zadośćuczynienie wystarczało, aby naprawić wyrządzone zło, jeżeli uderzało ono w całą wspólnotę i było dla niej poważnym zgorszeniem, zwłaszcza ze strony osób duchownych. W tym przypadku stosowano również kary suspensy, depozycji i degradacji, które – jeżeli przyniosły pożądany skutek poprawy obyczajów – mogły być dyspensowane. Nakładanie tych kar miało także charakter liturgiczny, a odpowiednie teksty zamieszczono w zreformowanym *Pontyfikale rzymskim* wydanym po Soborze Trydenckim w 1595-1596 i zatytułowano *Ordo suspensionis, reconciliationis, depositionis, dispensationis, degradationis, & restitutionis sacrorum ordinum*².

Obrzęd nakładania suspensy, depozycji i degradacji występuje w pontyfikale Duranda, który był punktem odniesienia dla późniejszych tego typu ksiąg. Należy jednak zauważyć, że w księdze trzeciej w VII rozdziale znajduje się obrzęd zatytułowany *Ordo suspensionis, reconciliationis et dispensationis, depositionis, degradationis et restitutionis sacrorum ordinum*, ale nie występują tu teksty liturgiczne przy degradacji od poszczególnych święceń³. Obrzęd degradacji (*forma degradationis*), określony przez papieża Bonifacego VIII (1294-1303), został zamieszczony tylko w dodatku do pontyfikału Duranda, w kodeksie z Tuluzy z XIV wieku (Cod. Lat. 118). Rękopis ten został sporządzony pod opieką Bernarda Guy OP (zm. 1331), dawnego inkwizytora w Tuluzie, który w latach 1324-1331 był biskupem Lodeve. Powstał podczas pełnienia przezeń posługi biskupiej⁴. Obrzęd ten został zamieszczony w *Pontificalis liber*, księdze wydrukowanej w 1485 r. przez biskupa Agostino Patrizi Piccolominiego (zm. 1495/1496), a przygotowywanej przy pomocy Jana Burcharda (zm. 1506) na polecenie papieża

¹ W. PAŁĘCKI, *Pytanie o liturgię. Misterium liturgii w życiu Kościoła*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2015, s. 139.

² Pisownię tekstów łacińskich zachowano zgodnie z oryginałem *Pontificale Romanum Clementis VIII. Pont. Max. ivssv editvm*, Romae Apud Iacobum Lunam, Impensis Leonardi Parasoli & Sociorum, MDXCV, s. 619-637 (dalej skrót PR).

³ *Le Pontifical de Guillaume Durand*, w: *Le Pontifical Romain au moyen-âge*, vol. 3, ed. M. Andrieu, Città del Vaticano: Biblioteca Apostolica Vaticana 1940, s. 602-609.

⁴ Tamże, s. 270, 680-682.

Innocentego VIII (1484-1492). Pośród tych obrzędów występuje także celebrowanie degradacji psalmisty (*Degradatio psalmistatus*), której nie ma w Pontyfikale potrydenckim⁵.

Godne uwagi jest ukazanie celebrowania nałożenia kary suspensy, depozycji czy degradacji oraz wymowy teologicznej tekstów liturgicznych, który został pominięty już w ostatniej edycji Pontyfikału Rzymskiego, opublikowanej w latach 1961-1962⁶. Na wstępie należy jednak ukazać znaczenie tych kar w tradycji Kościoła.

1. CELEBRACJA NAŁOŻENIA SUSPENSY I PRZYWRÓCENIA DO DAWNEGO STANU

Do lżejszych kar kościelnych wobec duchownych w okresie po Soborze Trydenckim należała suspensa. Miała ona charakter leczniczy, zmierzający do naprawienia wyrządzonych krzywd (*poenae medicales*). Jako cenzura kościelna miała ona na celu pozbawić osobę duchowną prawa wykonywania czynności wynikających ze święceń lub urzędu kościelnego albo korzystania z dochodów beneficjum, jeżeli była specjalna. Suspensa generalna dotyczyła wszystkich trzech obszarów. W tradycji znano także inny podział i wyróżniano wówczas suspensę całkowitą (*totalis*) lub częściową (*partialis*). Ponadto mogła być orzeczona prawem (*suspensio a iure*) lub przez zwierzchnika duchownego (*suspensio ab homine*), mogła być również określona mocą prawa (*latae sententiae*) albo orzeczona wyrokiem sądowym (*ferendae sententiae*)⁷. Mogła ona mieć również charakter nie tylko indywidualny, ale też zbiorowy i dotyczyła wówczas kapituł lub konwentów zakonnych⁸.

W dokumentach Soboru Trydenckiego przypomniano najważniejsze przypadki, kiedy duchowny mógł popaść w karę suspensy. Na mocy prawa biskup

⁵ Il „*Pontificalis liber*” di Agostino Patrizi Piccolomini e Giovanni Burcardo (1485), Edizione anastatica, Introduzione e Appendice a cura di M. Sodi, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 2006, s. 495-510.

⁶ *Pontificale Romanum. Pars Prima. Editio Typica*, Typis Polyglottis Vaticanis (Decretum 28 II 1962); *Pars Secunda. Editio Typica emendata*, Typis Polyglottis Vaticanis (Decretum 13 IV 1961); *Pars Tertia et Appendix. Editio Typica*, Typis Polyglottis Vaticanis (Decretum 28 II 1962).

⁷ K. D[ĘBIŃSKI], *Suspensa*, w: *Encyklopedia Kościelna według teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego z licznymi jej dopełnieniami przy współudziale wielu duchownych i świeckich osób*, wydana przez M. Nowodworskiego, pod red. S. Biskupskiego, t. I-XXXIII, Warszawa: W Drukarni Czerwińskiego i Spółki 1873-1933 (dalej skrót EKOść) – t. XXVII, s. 157-160.

⁸ J. TRUMMER, *Suspension*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, red. M. Buchberger, K. Hofmann, Bd. IX, Freiburg im Breisgau: Herder 1937, kol. 915.

zostawał zawieszony, gdyby pełnił czynności biskupie w cudzej diecezji lub bez zgody miejscowego ordynariusza udzielałby w obcej diecezji święceń⁹. Wówczas biskup miał być suspendowany na rok, a wyświęcony na czas według uznania przełożonego¹⁰. Podobnie w te kary popadał duchowny wyższych święceń, który przez rok podczas wakatu stolicy biskupiej za zgodą kapituły przyjąłby święcenia¹¹. Jako karę suspensę przewidziano wobec duchownego, który nie chodził w przepisany dla siebie stroju¹². Duchowny był również suspendowany, jeżeli bez pozwolenia właściwego proboszcza błogosławił małżeństwo. Długość tej kary trwała w zależności od woli biskupa, na którego terenie powinno być zawarte małżeństwo¹³. Od kar suspensy, jeżeli była skutkiem ukrytego przestępstwa, za wyjątkiem zabójstwa i spraw skierowanych trybunału świeckiego, mógł dyspensować biskup. Także w zakresie duchowym biskup mógł dyspensować nawet od kar zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej – także w przypadku herezji¹⁴. Biskup mógł suspendować przełożoną zakonu, jeżeli na miesiąc przed profesją dziewczynki starszej niż 12 lat nie powiadomiłaby go w celu zbadania woli co do złożenia ślubów¹⁵. Podobnie suspensa była pierwszą karą w przypadku konkubinatu duchownych¹⁶.

Zasady dotyczące nakładania suspensy oraz jej zaciągnięcia zostały określone w Kodeksie prawa kanonicznego z 1917 r., choć sposób postępowania został opisany jeszcze w instrukcji Kongregacji Rozkrzewienia Wiary z 20 października 1884 r. Prawnym powodem wymierzenia tej kary było przestępstwo ciężkie zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne albo tajne. Przestępstwo to miało mieć charakter notoryczności i nie można go było ukryć ani usprawiedliwić¹⁷.

⁹ Sobór Trydencki, Sesja 6: II. Dekret o rezydowaniu biskupów i innych niższych duchownych. Zob. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. IV: (1511-1870) *Lateran V, Trydent, Watykan I*, układ i opr. A. Baron, H. Pietras, (Źródła Myśli Teologicznej 33), Kraków: Wydawnictwo WAM 2005, s. 325 (dalej skrót DSP IV).

¹⁰ Sobór Trydencki, Sesja 14: II. Dekret o reformie, DSP IV, s. 515-517.

¹¹ Sobór Trydencki, Sesja 7: II. Dekret o reformie, DSP IV, s. 371-373.

¹² Sobór Trydencki, Sesja 13: Nadużycia w udzielaniu sakramentu święceń, DSP IV, s. 429; Sesja 14: II. Dekret o reformie, DSP IV, s. 521.

¹³ Sobór Trydencki, Sesja 24: I/C. Kanony o reformie małżeństwa, DSP IV, s. 723.

¹⁴ Sobór Trydencki, Sesja 24: II. Dekret o reformie, DSP IV, s. 745.

¹⁵ Sobór Trydencki, Sesja 25/A: III. Dekret w sprawie zakonników i zakonnicek, DSP IV, s. 801.

¹⁶ Sobór Trydencki, Sesja 25/A: IV. Dekret o reformie ogólnej, DSP IV, s. 835-837.

¹⁷ F. BAĆKOWICZ, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. III, Kraków: Wydawnictwo Diecezjalne Św. Krzyża w Opolu 1958, s. 339-343.

W rubrykach wprowadzających w Pontyfikale Rzymskim zauważono, że duchowny mógł być suspendowany albo przez człowieka (*ab homine*), albo według prawa (*a iure*) i mogła mieć ona charakter albo czasowy (*ad tempus*), albo na zawsze (*in perpetuum*). W pierwszym wypadku należało sformułować orzeczenie na piśmie. W Pontyfikale podane są dwa wzory takiego orzeczenia. W pierwszym z nich „*Qvia constat...*”¹⁸ biskup orzekł o wiadomej winie suspendowania, natomiast w drugiej „*Qvicumque...*”¹⁹ ogólnie wskazywał na karę suspensy, która miała być wymierzona duchownemu. Wyrok suspensy mógł być zapisany w następujący sposób: „*Ze względu na czyn, z którego powodu ściągnąłeś na siebie orzeczenie suspensy, potrzebujesz pełnej poprawy i odpowiedniej pokuty, więc orzeczenie suspensy z tego względu miłosiernie udzielamy*”²⁰.

W sytuacji czasowej suspensy, jeżeli duchowny odpokutował swój czyn, a w czasie trwania kary powstrzymywał się od czynów, które spowodowały utratę jego urzędu, mógł zostać zwolniony z tej kary. Jeżeli jednak duchowny notorycznie trwał w grzechu, wówczas nie mógł wypełniać swoich święceń ani być promovany do święceń wyższych. Jeżeli natomiast po odbyciu pokuty lub jej części duchowny miał być przywrócony do dawnego stanu, wówczas biskup czynił to według obrzędu przepisanego w Pontyfikale Rzymskim. Biskup recytował formułę: „*Qvamvis tale enorme crimen publice commiseris...*”²¹. Zaznaczał w tym przemówieniu, że wprawdzie duchowny popełnił czyn, za który zgodnie z prawem został pozbawiony urzędu albo beneficjum i nie mógł wykonywać swych święceń, ale kierując się miło-

¹⁸ „*Qvia constat te tale quid commisisse, ideo ab officio, & exsecutione Ordinum tuorum te suspendimus*”. PR, s. 619-620.

¹⁹ „*Qvicumque tale quid fecerit, aut non fecerit ipsum in his scriptis suspendimus, vel in his scriptis nouerit se suspensum*”. PR, s. 620.

²⁰ „*Qvia de tali negotio, propter quod suspensionis sententiam incurreras, emendationem plenam, & paenitentiam condignam egisti, ideo sententiam suspensionis hujusmodi misericorditer relaxamus*”. PR, s. 620.

²¹ „*Qvamvis tale enorme crimen publice commiseris, propter quod secundum iuris rigorem merueras ab officio, et beneficio amoueri, & propterea non vales vltius secundum canones in tuis Ordinibus licite ministrare, vel de quo conuictus es, & in iudicio condemnatus; quia tamen defectus nostri temporis antiquam non patitur canonum manere censuram, eligentes potius de misericordia, quam de seueritate reddere rationem; idcirco vitam tuam planius agnoscentes, & meliora, & saluti viciniora de te de caetero verisimiliter exspectantes, de misericordia quae superexaltat iudicium, hanc poenam auctoritate nobis in hac parte a iure concessa tibi duximus relaxandam, & relaxamus. Indulge[n]tes tibi, vt, hoc non obstante, licite possis ad superiores Ordines conscendere, & in susceptis etiam Ordinibus licite ministrare. Infamiam insuper canonica[m] propter hoc per te co[n]tractam penitus abolentes, & restituentes te in integrum pristino statui, ac famae*”. PR, s. 621-622.

sierdziem, udzielał mu złagodzenia kary. Na zakończenie oznajmiał, że znośił jego niesławę z powodu kary kanonicznej i przywracał jego reputację do poprzedniego stanu.

2. CELEBRACJA NAŁOŻENIA KARY DEPOZYCJI I DYSPENSOWANIA OD NIEJ

Depozycja była karą pozbawiającą duchownego spełniania jego obowiązków i beneficjów. Nie przechodził jednak do stanu świeckiego, a jego kara pozostawała dozgonną. Duchowny miał prawo do zachowania szaty duchownej, a w niebezpieczeństwie śmierci mógł sprawować sakramenty. Tę karę mógł wykonać również wikariusz generalny, wikariusz kapitulny oraz przełożony zakonny wobec swoich zakonników. Karze tej duchowni podlegali w sytuacji takich win jak: zabójstwa, krzywoprzysięstwa, kradzieży, cudzołóstwa, jawnej nieczystości, gwałtu, symonii²². W sytuacji depozycji wobec kardynała tracił on wówczas również głos czynny²³.

W kanonie 4 *Sposób pozbawienia funkcji duchownego winnego przestępstwa* Dekretu o reformie, który został uchwalony na sesji 13 Soboru Trydenckiego w niedzielę 11 października 1551 r., opisano proces zmierzający do depozycji oraz degradacji duchownego. Czynił to biskup albo osobiście, albo przez swojego wikariusza generalnego, aż do wydania orzeczenia słownego o depozycji, a także aż do uroczystej degradacji od święceń i stopni kościelnych²⁴.

Najstarsze świadectwa dotyczące złożenia z urzędu znajdują się w rozporządzeniach Synodu w Antiochii z 341 r. Nie rozróżniano wówczas między karą depozycji a degradacji²⁵. Po raz pierwszy tego rozróżnienia dokonał papież Innocenty III (1198-1216). Karę tę wymierzano zazwyczaj po postępowaniu procesowym przy udziale oprócz biskupa diecezji pięciu innych biskupów podczas synodu. Znano dwa sposoby wymierzania tej kary: albo na mocy prawa – w momencie, kiedy duchowny popełnił przestępstwo, albo na mocy wyroku sądowego²⁶. Początkowo również nie sprawowano tego

²² A. S[OTKIEWICZ], *Depozycja*, EKość IV, s. 150-151.

²³ K. GUGGENBERGER, *Absetzung (depositio)*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, red. M. Buchberger, K. Hofmann, Bd. I, Freiburg im Breisgau: Herder 1930, kol. 4.

²⁴ Sobór Trydencki, Sesja 13: II. Dekret o reformie, DSP IV, s. 465.

²⁵ K. HOFMANN, *Absetzung. C. Christlich*, w: *Reallexikon für Antike und Christentum*, red. Th. Klauser, Bd. I, Stuttgart: A. Hierseman 1950, kol. 38.

²⁶ J. KRUKOWSKI, *Depozycja*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin: TN KUL 1979, kol. 1181.

obrzędu w formie uroczystej celebracji liturgicznej²⁷. Od przełomu XIII i XIV wieku, czyli od papieża Bonifacego VIII, depozycję nazywano *degradatio simplex* lub *degradatio verbalis*, a degradację uroczystą (*degradatio sollemnis*) określano jako *degradatio realis*. W obydwu przypadkach powinien zapasć wyrok sądowy i powinien być prawnie wykonany²⁸.

Zgodnie z Pontyfikalem Rzymskim, jeżeli deponowany był duchowny od beneficjum, wówczas mógł to uczynić sam biskup, jeżeli był taki zwyczaj. Mógł również to uczynić wraz ze swoją kapitułą. Podobnie biskup składał z urzędu duchownych od święceń niższych, jeżeli po słownej depozycji następowało wymierzenie kary degradacji. Wówczas, po zbadaniu sprawy i rozstrzygnięciu czynił, to w obecności trzech biskupów w przypadku subdiacona, sześciu – w przypadku prezbitera, ale tylko jeżeli był on posądzony o herezję. Podczas depozycji biskupa wymagano obecności metropolity oraz dwunastu biskupów, którzy uczestniczyli podczas całego procesu wyjaśniającego. Ostateczny wyrok w tym przypadku był już zarezerwowany papieżowi. Podczas samej aktualnej degradacji nie wymagano większej liczby biskupów²⁹.

Podczas złożenia z urzędu biskup miał najpierw wypowiedzieć sentencję wyroku. W Pontyfikale Rzymskim czynił to w słowach: „*Quia nobis euidenter, & legitime constat...*”³⁰ – „Ponieważ stało nam się oczywistym i dowiedzionym prawnie...” Biskup zaznaczał, że czyn, który duchowny popełnił, to nie tylko ciężkie przewinienie. Był to to również akt godny potępienia, dlatego z całą mocą ogłaszał, że po zasięgnięciu rady i za zgodą wszystkich orzekających duchowny na zawsze miał zostać złożony od święceń.

Kara depozycji miała wprowadzić skutki na zawsze, ale jeżeli biskup w przyszłości uznałby, że po odbyciu kary lub przeżyciu nawrócenia albo w przypadku, gdy orzeczenie zostałoby uznane za niesprawiedliwe, może przywrócić duchownego do dawnego stanu święceń, to czynił to, ale duchowny miał spełniać swą posługę prywatnie. Przywrócenie powinno odbyć się w katedrze lub innym kościele, który wyznaczyłby biskup. Obrzęd

²⁷ K. GUGGENBERGER, *Degradation*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, kol. 180-181.

²⁸ *Corpus iuris canonici*, editio Lipsensis secunda post Aemilii Ludouici Richteri curas, ad librorum manu scriptorum et editionis romanae fidem recognouit et adnotatione critica, instruxit Aemilius Friedberg, pars secunda *Decretalium Collectiones*, Graz: Akademische Druck- u. Verlagsanstalt 1959, kol. 1090.

²⁹ PR, s. 622.

³⁰ „*Quia nobis euidenter, & legitime constat, te tale crimen, seu flagitium, commisisse, quod non solum graue, verum etiam damnabile est, & damnosum, idcirco de talium co[n]silio, & assensu ab omni ordine, & priuilegio clericali te sententialiter perpetuo duximus deponendum, & deponimus*”. PR, s. 622.

można było sprawować również poza kwartalnymi dniami błagalnymi i odbywał się on poza Mszą Świętą. Zarówno przyjmujący restytucję, jak też jej udzielający mieli zachować post. Proszący o przywilej restytucji powinien być ubrany w zwykłe szaty, a biskup zakładał humerał, stułę, kapę, zwyczajną mitrę, miał pastorał i zasiadał na faldistorium pośrodku ołtarza. Po chwili powstawał, zdejmował mitrę i stając przed klęczącym przed nim restytuowanym wypowiadał trzykrotnie: „*Ÿ. Deus, in adiutorium meu[m] intende./ R. Domine, ad adiuuandum me festina. Ÿ. Gloria Patri, & Filio...*”, a następnie dodawał *Kyrie eleison* i jak zwykle odmawiał *Pater noster* po cichu, na głos wypowiadając ostatnią prośbę³¹. Po niej dodawał wersety: „*Ÿ. Saluum fac seruum tuum, Domine./ R. Deus meus sperante[m] in te./ Ÿ. Mitte ei, Domine, auxilium de sancto./ R. Et de Sion tuere cum./ Ÿ. Domine, exaudi orationem mea[m]./ R. Et clamor meus ad te veniat./ Ÿ. Dominus vobiscum./ R. Et cum spiritu tuo*” oraz modlitwę: „*Deus, qui in sanctis habitas...*”³². Celebrans prosił Boga, który mieszka w tym, co święte i nie opuszcza serc pobożnych, aby przyjął łaskawie modlitwę, a swego sługę, którego krępują łańcuchy grzechu, uwolnił w swej łasce.

Przywrócenie do niższych święceń odbywało się w następujący sposób. Biskup, siedząc na faldistorium i mając założoną mitrę, nakładał prawą rękę na głowę przywracanego do święceń i odmawiał formułę: „*In nomine Domini. Ego, licet peccator...*”³³ Powołując się na autorytet dany przez Boga i uznając jednocześnie swoją grzeszność, przywracał przywilej kapłaństwa wraz ze wszystkimi przywilejami i prawem wykonywania święceń oraz posług wynikających ze stopni ostiariatu, lektoratu, egzorcystatu i akolitu, od których był słusznie deponowany. Przywołując poszczególne stopnie święceń, biskup wskazywał na wynikające z nich zadania, które przywracany duchowny miał spełniać zgodnie z formułą ich pierwotnego udzielenia. Odtąd

³¹ PR, s. 623.

³² „*Deus, qui in sanctis habitas, & pia corda non deseris, suscipe propitius orationem nostram, & hunc famulum tuum, quem delictorum catena constringit, miseratio tuae pietatis absolvat*”. PR, s. 624.

³³ „*In nomine Domini. Ego, licet peccator, tamen Episcopus, auctoritate a Deo mihi concessa, per hanc manus impositionem restituo tibi carissimo filio priuilegium clericale, & exsecutionem Ordinis & gradus Ostiarius, Lectoratus, Exorcistatus, atque Acolythatus, quibus fueras iuste priuatus, & ab eis depositus; vt amodo possis digne custodire ostia domus Domini cu[m] omnibus, quae intra retinentur; & distincte legere de codice, audiente populo Dei; & ab hinc in antea habeas potestate[m] impone[n]di manus super energumenos, siue baptizatos, siue Catechumenos; & vt deinceps digne possis acce[n]dere luminaria Ecclesiae, & ante Euangelium[m] portare. Praestante Domino nostro Iesu Christo, qui uiuit, & regnat in vnitate Spiritus Sancti Deus, per omnia saecula saeculorum*”. PR, s. 624-625.

więc z powrotem mógł strzec drzwi domu Pana wraz z tymi, którzy przybywali do niego, godnie czytać słowo Boże, miał moc nakładania rąk na opętanych, ochrzczonych, jak też katechumenów oraz godnie mógł zapalać światła w Kościele oraz nosić je przed diakonem czytającym Ewangelię. Po szczególne wymieniane zadania podczas święceń związane były z przekazaniem odpowiednich przedmiotów liturgicznych, co poświadczane było od wczesnego średniowiecza i odzwierciedla tradycję rzymsko-frankońską³⁴. Biskup kończył obrzęd dyspensowania od depozycji udzieleniem błogosławieństwa w słowach: „Benedictio Dei omnipotentis Pātris, & Fīlij, & Spiritus † Sancti, descendat super te, & maneat semper. R̄. Amen”, po czym duchowny przywrócony do łask całował rękę biskupa i odchodził³⁵.

Podczas przywrócenia subdiakonatu biskup odmawiał podobną formułę „In nomine Domini...”³⁶, w której dodawał słowa, że odtąd mógł również czytać lekcje w czasie Mszy Świętej oraz posługiwać diakonowi, prezbiterowi lub biskupowi. W czasie przywrócenia diakonatu w formule dodawano słowa mówiące o spełnianiu posługi diakona, czyli czytaniu Ewangelii i wlewaniu wody do kielicha³⁷. Podczas przywrócenia do święceń prezbiteratu w formule tej dodawano tekst wskazujący możliwość celebrowania przez niego Mszy tak za żywych, jak i zmarłych, aby ofiarować Bogu miłą Hostię i spełniać pobożnie posługę kapłańską³⁸. W Pontyfikale Rzymskim nie przewidziano oddzielnej celebracji przeznaczanej na restytucję biskupa.

Jeśli duchowny został deponowany, ale nie poprawiłby swego postępowania, wówczas miał być ukarany ekskomuniką. Jeżeli i ta kara nie byłaby skuteczna, a popełniłby jeszcze większe zło, wówczas miał być zdegradowany i przekazany władzy świeckiej.

3. CELEBRACJA DEGRADACJI OD ŚWIĘCEŃ

Degradacja po Soborze Trydenckim była karą kanoniczną, należąca do najbardziej surowych. Już po depozycji duchowny pozbawiony zostawał urzędu, obowiązku spełniania posług wynikających ze święceń i beneficjum.

³⁴ A. G. MARTIMORT, *Handbuch der Liturgiewissenschaft*, t. II, Freiburg–Basel–Wien 1965, s. 39–40.

³⁵ PR, s. 625.

³⁶ PR, s. 625–626.

³⁷ PR, s. 626.

³⁸ PR, s. 627.

Tracił tym samym godność osoby duchownej i był przenoszony do stanu świeckiego, ale nadal miał przestrzegać celibatu oraz odmawiać brewiarz. Różnica polegała na tym, że depozycji dokonywał biskup lub jego oficjał i mogła być ona również sprawowana pod nieobecność osoby, która miała być złożona z urzędu, natomiast degradacji mógł dopełnić tylko biskup w obecności świeckiego sędziego, którego władzy był przekazany fizycznie obecny degradowany. W przypadku depozycji dyspensować od niej mógł biskup lub wikariusz kapitulny, a deponowany powinien być zamknięty w klasztorze, natomiast w sytuacji degradacji dyspensy udzielał tylko papież³⁹.

Według dokumentów prawnych doby potrydenckiej obrzęd degradacji był stosowany w przypadku najcięższych zbrodni, takich jak herezja, sodomia, bestialitas, czyli obcowanie ze zwierzętami, fałszowanie monety czy dokumentów papieskich oraz zamach na życie biskupa. Przykładem może być obrzęd degradacji, który był sprawowany jeszcze w 1852 r. wobec zakonnika Marcina Merino za usiłowanie zamachu na życie królowej Izabeli II Hiszpańskiej (zm. 1904)⁴⁰. Według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. degradacji podlegał duchowny, który popełnił najcięższe przestępstwa, takie jak, apostazja, herezja, zabójstwo, zawarcie małżeństwa czy przemoc wobec papieża. Tylko papież mógł udzielić od niej dyspensy⁴¹.

Podczas degradacji biskupów, prezbiterów i diakonów wymagano obecności innych biskupów. Biskupa degradowano w obecności metropolity i dwunastu biskupów, kapłana – wobec sześciu biskupów, diakona – wobec trzech biskupów⁴². Zgodnie z postanowieniem Soboru Trydenckiego zamiast biskupów mogli być obecni również opaci, którzy na mocy przywileju apostołskiego mogli używać mitry i pastorału. Jeżeli było to niemożliwe, wówczas biskupowi towarzyszyli duchowni posiadający godności kościelne, starsi wiekiem lub ci, którzy wykazywali się znajomością prawa⁴³.

W rubrykach Pontyfikału Rzymskiego opisujących obrzęd uroczystej degradacji zaznaczono, że podczas tego obrzędu zdejmowano z kandydata poszczególne szaty wskazujące na stopień święceń i zwracano je biskupowi. Biskup natomiast w przypadku święceń prezbiteratu i episkopatu zdrapywał publicznie szklę lub nożem albo też w inny sposób („publice abradit cum vitro vel cultello vel alio hujus modi”) miejsca namaszczone, czyniąc to

³⁹ A. S[OTKIEWICZ], *Degradacja*, EKOść, t. IV, s. 102.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ J. KRUKOWSKI, *Degradacja*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 3, kol. 1095.

⁴² S[OTKIEWICZ], *Degradacja*, s. 104.

⁴³ Sobór Trydencki, Sesja 13: II. Dekret o reformie, DSP IV, s. 465.

jednak lekko i bez rozlewu krwi („leuiter sine sanguinis effusione”). Podobnie symbolicznie przy wszystkich stopniach usuwał tonsurę. Podczas wykonywania samego wyroku degradacji nie wymagano już obecności kolegium biskupów. Jeżeli degradacja została wykonana zgodnie z prawem, biskup nie mógł od niej dyspensować, a mógł to uczynić jedynie papież. Wyjątkiem była sytuacja, gdy degradacja – już po orzeczeniu, a jeszcze przed zapadnięciem wyroku świeckiego sądu – okazałaby się niesprawiedliwa (*iniusta*), wówczas dyspensy udzielał biskup. W takim przypadku, jeżeli już się dokonała, należało podczas uroczystej celebracji przed ołtarzem w kościele zwrócić niesłusznie zdradzanemu wszystkie szaty i oznaki wskazujące na poszczególne święcenia⁴⁴.

W celu przeprowadzenia obrzędu degradacji poza kościołem przygotowywano podwyższone miejsce, na którym ustawiano stół przykryty jednym obrusem oraz przedmioty i insygnia w zależności od stopnia święceń, od których był degradowany. Stawiano więc ampułki (*ampulla*) z winem i z wodą, kielich z pateną i hostią, oddzielne naczynie (*vas*) z wodą i tak samo z winem, księgę Ewangelii oraz Epistolarz, tacę z miednicą i ręcznik, lichtarz ze zgaszoną świecą, księgę egzorcyzmów, księgę lekcji, klucze, antyfonarz, kleszcze, nóż lub szkło oraz odpowiednie szaty liturgiczne dla degradowanego oraz świeckie ubranie. Pośrodku tego podniesienia przygotowywano faldistorium dla biskupa oraz ławy dla urzędników. Przy biskupie w czasie celebracji powinni być obecni: sędzia świecki, któremu zostanie przekazany zdegradowany, notariusz, który odczytuje postępowanie degradacyjne (jeśli jest to konieczne lub tak zadecyduje biskup), i balwierz⁴⁵.

Obrzęd degradacji rozpoczynał się w wyznaczonej przez biskupa godzinie. Duchownego, który miał być zdegradowany, ubranego w zwykłe szaty przyprowadzano na wyznaczone miejsce i po uwolnieniu go od kajdan ubierano w paramenty liturgiczne przeznaczone dla danego stopnia święceń. Podobnie ubierał się biskup degradator, zakładając humerał, albę, cingulum, stułę i kapę koloru czerwonego oraz zwykłą mitrę. Trzymając pastorał, wstępował na miejsce, gdzie zasiadał na faldistorium. Przy nim stał sędzia świecki, a degradowany klękał przed biskupem. Wówczas biskup oznajmiał w języku narodowym o zaistniałej konieczności wymierzenia kary. Następnie odczytywał orzeczenie o degradacji, jeżeli wcześniej to nie zostało podjęte⁴⁶. Powołując się na swój autorytet, biskup oznajmiał o winie duchownego dowie-

⁴⁴ PR, s. 627-629.

⁴⁵ PR, s. 629-630.

⁴⁶ PR, s. 630.

dzionej albo na drodze oskarżenia lub zawiadomienia, albo przeprowadzonego śledztwa. Wina ta okazała się nie tylko tak wielką i godną potępienia, że został skazany wyrokiem sądowym, ale także niemoralną obrażającą majestat Boży i oburzającą całą społeczność. Dlatego w związku z zaistniałą sytuacją biskup ogłaszał wyrok całkowitego złożenia z urzędu. Czynił to oddzielnie do każdego ze stopni święceń, aż do symbolicznego odebrania tonsury⁴⁷.

Podczas degradacji arcybiskupa rozpoczynano od zdejmowania paliusza. Towarzyszyła temu formuła „Praerogatiua pontificalis dignitatis...”⁴⁸, czym zaznaczano, że źle używał znaku przywileju godności arcykapłańskiej. Zdejmując natomiast mitrę, biskup wypowiadał słowa: „Mitra, Po[n]tificalis dignitatis videlicet ornatu...”⁴⁹, podkreślając, że splamił ją popełnionym złym czynem, a była ona znakiem jego pontyfikalnej godności. Następnie jeden z posługujących podawał biskupowi degradującemu księgę Ewangelii, którą wręczał on degradowanemu, a następnie zabierał ze słowami: „Redde Euangelium...”⁵⁰, gdyż niegodnie pełnił posługę głoszenia i wzgardził łaską Boga. W dalszej części zdejmował pierścień, mówiąc: „Annulum, fidei scilicet signaculum...”⁵¹, ponieważ nie dochował wierności i lekkomyślnie splugawił Kościół – Oblubienicę Boga. Odbierając pastorał mówił: „Avferimus a te baculum Pastoralem...”⁵², gdyż nie był w stanie dalej wykonywać posługi karcenia (*correctionis officium*), którą zakłócił poprzez dokonane przestępstwo. Po zdjęciu rękawic biskup lekko zeskrobywał namaszczone przy święceńniach kciuki i dłonie obu rąk i odmawiał formułę: „Sic spiritualis benedictionis, & delibutionis mysticae gratia...”⁵³, dając do zrozumienia, że degradowany od tego momentu traci łaskę i skuteczność błogosławienia i mistycznego namaszczenia oraz uświęcania. W czasie symbolicznego zeskrobywania głowy odmawiano natomiast formułę: „Consecrationem, & benedictionem,

⁴⁷ PR, s. 631-632.

⁴⁸ „Praerogatiua pontificalis dignitatis, quae in pallio designatur, te exuimus, quia male vsus es ea”. PR, s. 632.

⁴⁹ „Mitra, Po[n]tificalis dignitatis videlicet ornatu, quia ea[m] male praesidendo foedasti, tuum caput denudamus”. PR, s. 632.

⁵⁰ „Redde Euangelium; quia praedicandi officio, quo sprete Dei gratia, te indignum fecisti, te juste priuamus”. PR, s. 632.

⁵¹ „Annulum, fidei scilicet signaculum, tibi digne subtrahimus, quia ipsam sponsam Dei Ecclesiam temere violasti”. PR, s. 632.

⁵² „Avferimus a te baculum Pastoralem, vt inde correctionis officium, quod turbasti, non valeas exercere”. PR, s. 632.

⁵³ „Sic spiritualis benedictionis, & delibutionis mysticae gratia, quantum in nobis est, te priuamus, ut sacrificandi & benedicendi perdas officium, & effectum”. PR, s. 633.

atq[ue] vnctione[m]...”⁵⁴, odbierając tym samym dar konsekracji, błogosławieństwa i namaszczenia, składając go definitywnie z urzędu i pozbawiając posługi. Obrzęd degradacji od święceń biskupich kończył się zdjęciem sandałów pontyfikalnych, ale czyniono to w milczeniu.

Degradacja od święceń prezbiteratu rozpoczynała się od odebrania kieli cha z winem i wodą oraz pateny z hostią. Biskup recytował wówczas formułę: „Amouemus a te...”⁵⁵, zaznaczając, że odtąd nie będzie on mógł składać Najświętszej Ofiary za żywych i zmarłych. Następnie biskup degradator lekko zeskrobywał szkłem lub nożem kciuki i palce wskazujące obu rąk, mówiąc: „Potestatem sacrificandi, co[n]secrandi, & benedicendi...”⁵⁶, odbierając tym samym władzę uświęcania, konsekrowania i błogosławienia. W dalszej kolejności zdejmował degradowanemu ornat, odmawiając: „Veste sacerdotali charitate[m] signante...”⁵⁷. Nie był on godny nosić szaty naznaczonej miłością kapłaństwa, gdyż poprzez swoją winę zdjął z siebie szatę niewinności. Zdejmując stulę recytował formułę: „Signum Domini...”⁵⁸, przedkładając zgromadzonym, że degradowany prezbiter haniebnie odrzucił ten znak Pana, stąd został uznany za niezdatnego do tej posługi.

Obrzęd degradacji diakona rozpoczynał się od odebrania księgi Ewangelii. Celebrans odmawiał wówczas formułę: „Amouemus a te...”⁵⁹, w której podkreślono, że posługa czytania Ewangelii należała do osób godnych tego zadania. W czasie zdejmowania dalmatyki biskup odmawiał tekst: „Leuitico ordine te priuamus...”⁶⁰, pozbawiając go święceń diakonatu, gdyż nie wypełnił on swojej posługi. Odbierając stulę biskup odmawiał formułę: „Stolam candidam...”⁶¹, ponieważ poprzez swoją winę skałał czystą szatę i nie wypełnił

⁵⁴ „Consecrationem, & benedictionem, atq[ue] vnctione[m] tibi traditam radendo delemus, & te ab ordine Pontificali, quo inhabilis es redditus, abdicamus”. PR, s. 633.

⁵⁵ „Amouemus a te, quin potius amotam esse ostendimus, potestate[m] offerendi Deo sacrificium, Missamque celebrandi pro vivis, qua[m] pro defunctis”. PR, s. 633.

⁵⁶ „Potestatem sacrificandi, co[n]secrandi, & benedicendi, quam in vnctione manuum & pollicum recepisti, tibi tollimus hac rasura”. PR, s. 633.

⁵⁷ „Veste sacerdotali charitate[m] signante te merito exspoliamus, quia ipsam, & omnem innocentiam exuisti”. PR, s. 633.

⁵⁸ „Signum Domini per hanc stolam turpiter abjecisti, ideoque ipsam a te amouemus, quem inhabile[m] reddimus ad omne sacerdotale officium exercendum”. PR, s. 633-634.

⁵⁹ „Amouemus a te potestate[m] legendi Evangelium in Ecclesia Dei, quia id non competit, nisi dignis”. PR, s. 634.

⁶⁰ „Leuitico ordine te priuamus, quia tuum in eo ministerium non impleuisti”. PR, s. 634.

⁶¹ „Stolam candidam, quam acceperas immaculatam in conspectu Domini perferendam, quia non sic cognito mysterio, exemplum conuersationis tuae fidelibus praeuisti, vt plebs dicata Christi nomine posset exinde imitationem acquirere, juste a te amouemus, omne Diaconatus officium tibi prohibentes”. PR, s. 634.

podstawowego zadania swej posługi – dawania dobrego przykładu dla wiernych, aby mogli przez to naśladować Chrystusa. Podobnie degradacja od subdiakonatu rozpoczynała się od odebrania epistolarza. Recytując słowa: „Avferimus tibi potestatem legendi Epistolam...”⁶², biskup zaznaczał, że przyczyną odebrania subdiakonowi prawa do czytania epistoły było niegodne spełnianie przezeń tej posługi. Zdejmując mu tunicellę, biskup w formule: „Tunica Subdiaconali te exuimus...”⁶³, podkreślał, że powodem zdjęcia tunicelli było to, że w jego sercu już więcej nie mieszka czysta i święta bojaźń Boża. Zabierano mu także manipularz ze słowami: „Depone manipulum...”⁶⁴. Ta szata oznaczała dobre czyny, którymi degradowany nie zwyciężał zasadzek nieprzyjaciela. Odbierając mu humerał ze słowami: „Quia vocem tuam non castigasti...”⁶⁵, biskup wskazywał, że degradowany nie powstrzymywał swego głosu, co też było powołaniem wiernych szafarzy. W dalszej części posługujący podawał degradowanemu dzbanuszek z winem i wodą, miśę z tacą i ręcznikiem oraz kielich pusty z pateną. Wtedy archidiacon zabierał z rąk owe paramenty, pozostawiając tylko pusty kielich z pateną. Biskup, odbierając te naczynia liturgiczne, mówił: „Potestatem introeundi sacrarium...”⁶⁶ Od tego czasu nie mógł wchodzić do miejsca świętego, dotykać palek, naczyń i innych świętych szat oraz posługiwać jako subdiakon. Na koniec w milczeniu zdejmowano degradowanemu cingulum, albę i humerał. W ten sposób kończyła się degradacja od święceń wyższych⁶⁷.

Obrzęd degradacji święceń niższych rozpoczynano od stopnia akolitu. Jeden z posługujących podawał akolicie do rąk pusty dzbanuszek, który biskup zabierał, wypowiadając formułę: „Immvnde...”⁶⁸. Odtąd nie mógł posługiwać podczas Eucharystii, podając wino i wodę. Wręczając natomiast akolicie lichtarz ze zgaszoną świecą, biskup mówił: „Dimitte perferendi...”⁶⁹,

⁶² „Avferimus tibi potestatem legendi Epistolam in Ecclesia Dei, quia hoc ministerio indignus es redditus”. PR, s. 634.

⁶³ „Tunica Subdiaconali te exuimus, cuius cor & corpus, timor Domini castus & sanctus in aeternu[m] permanens, non constringit”. PR, s. 634.

⁶⁴ „Depone manipulum; quia per fructus bonoru[m] operum, quos designat, non expugnasti spirituales insidias inimici”. PR, s. 635.

⁶⁵ „Quia vocem tuam non castigasti, ideo amictum a te auferimus”. PR, s. 635.

⁶⁶ „Potestatem introeundi sacrarium, tangendi pallas, vasa, et alia indumenta sacra, omneque Subdiaconatus ministerium exercendi, a te amovemus”. PR, s. 635.

⁶⁷ Od XIII wieku subdiakoniat zaliczano do święceń wyższych. W. SCHENK, *Liturgia sakramentów świętych*, cz. 2, Lublin: TN KUL 1964, s. 96.

⁶⁸ „Immvnde, vinum et aquam ad Eucharistiam de cetero non ministres”. PR, s. 635.

⁶⁹ „Dimitte perferendi visibile lumen officium, quia praebere spirituale moribus neglexisti, atq[ue] vniversum Acolythatus officium hic depone”. PR, s. 635.

tym samym nakazując zaniechania obowiązku noszenia światła podczas liturgii. Od egzorcystatu natomiast degradowano poprzez wypowiedzenie formuły: „Priuamus a te...”⁷⁰, pozbawiając go tym samym władzy nakładania rąk na opętanych i wyrzucania duchów, co wyrażało odebranie mu księgi egzorcyzmów. Podczas degradacji od stopnia lektoratu biskup zabierał księgę lekcji i wypowiadał formułę: „In Ecclesia Dei...”⁷¹, podkreślając, że nie będzie już mógł więcej wypełniać posługi czytania i śpiewania ani błogosławienia chleba i nowych owoców, ponieważ nie wypełniał tej posługi wiernie i pobożnie. Ostatnim stopniem święceń był ostiariat. Biskup, zabierając degradowanemu ostiariuszowi klucze od Kościoła, wypowiadał słowa: „Qvia in clauibus errasti...”⁷². Zaznaczał, że skoro ostiariusz pobłądził i odrzwa swego serca zarygłował przy pomocy złych duchów, nie mógł więc dłużej uderzać w dzwon, otwierać kościoła czy kaplicy ani nauczać ludu.

Ostatnim etapem była degradacja od tonsury. Na początku biskup zdejmował z degradowanego komżę, wypowiadając formułę: „Avctoritate Dei omnipotentis...”⁷³. W ten sposób biskup jednoznacznie oznajmiał, że pozbawiano duchownego ozdoby życia kapłańskiego oraz zdejmowano z niego wszelkie święcenia, beneficja, przywileje duchownych, a jako osobę niegodną przeznaczano go stanu świeckiego. Dla zaznaczenia tego faktu biskup nożycami rozpoczynał obcinać włosy degradowanego, po czym balwierz podejmował to zajęcie, goląc całą jego głowę. Biskup w tym momencie recytował słowa: „Te velut ingratum filium...”⁷⁴. W ten sposób niewdzięcznego syna odrzucał od udziału Pana, do którego był powołany, i usuwał tonsurę jako znak królewskiego kapłaństwa.

Po założeniu zwykłych szat były duchowny był przekazywany pod sąd świecki. Biskup mógł wówczas jeszcze ogłosić, że sąd przejmuje zdegradowa-

⁷⁰ „Priuamus te potestate imponendi manu[s] super energumenos, & daemones de obsessis corporibus expellendi, omni tibi Exorcistatus officio interdicto”. PR, s. 636.

⁷¹ „In Ecclesia Dei non legas vlterius, aut cantes; nec panes aut fructus nouos vllatenus benedicas, quia tuum officium non implevisti fideliter & devote”. PR, s. 636.

⁷² „Qvia in clauibus errasti, claues dimitte; & quia ostia cordis tui male daemonibus obserasti, amouemus a te officium Ostiarij; vt non percutias cymbalum; non aperias Ecclesiam, non sacram, no[n] librum amplius praedicanti”. PR, s. 636.

⁷³ „Avctoritate Dei omnipotentis, Patris, & Filii, & Spiritus Sancti, ac nostra, tibi auferimus habitum clericalem, et nudamus te religionis ornatu, ac deponimus, degradamus, spoliamus, & exuimus te omni Ordine, beneficio, & priuilegio clericali; & velut clericalis professionis indignu[m], redigimus te in seruitutem, & ignominiam habitus saecularis, ac status.” PR, s. 636.

⁷⁴ „Te velut ingratum filium a sorte Domini, ad quam vocatus fueras, abjicimus, & coronam tui capitis regale quidem signu[m] Sacerdotij, de tuo capite amouemus, propter tui regiminis pravitatem”. PR, s. 637.

nego, gdyż został on pozbawiony wszelkich święceń i przywilejów. Wówczas zwracał się do sędziego świeckiego, prosząc go o łaskawość, aby ze względu na miłosierdzie, nie orzekał wobec winnego kary śmierci ani kalectwa. Straż zabierała wówczas zdegradowanego duchownego, aby go osądzić⁷⁵.

ZAKOŃCZENIE

Pokuta i zadośćuczynienie w tradycji Kościoła nie zawsze przyczyniały się do uzdrowienia tego, który popełnił grzech. W sytuacji zaciągnięcia poważnej winy ze strony duchownego istniała konieczność poniesienia surowych konsekwencji, aby naprawić wyrządzone zło względem wspólnoty. Popełnionego występku nie traktowano bowiem tylko jako winę indywidualną, ale jako zło przeciwko powołaniu do pełnienia określonej przez święcenia posługi względem bliźnich.

W Pontyfikale Rzymskim doby potrydenckiej od pierwszego wydania tej księgi umieszczono teksty liturgiczne i obrzędy dotyczące nałożenia suspensy, depozycji i degradacji duchownych. W przypadku dwóch pierwszych przewidziano również celebracje dotyczące dyspensy i restytucji. W sytuacji degradacji, dyspensy i powrotu do dawnego stanu mógł udzielić jedynie papież. Obrzędy te mają swoje źródło w pontyfikale Duranda oraz dodatkach do tej księgi po zatwierdzeniu obrzędu degradacji za pontyfikatu Bonifacego VIII.

Podczas orzekania niektórych kar wymagano kolegialnego działania. W przypadku suspensy karę mógł nałożyć sam biskup i mógł to uczynić również w przypadku depozycji, jeżeli taki był zwyczaj. Mógł też uczynić to w obecności swej kapituły. Kolegialnego działania biskupów wymagano podczas orzeczenia depozycji, gdy po niej następowała degradacja: w przypadku subdiakona trzech biskupów, prezbitera – sześciu, biskupa – dwunastu i metropolity. Podczas degradacji odbierano poszczególne szaty i insygnia, zwracając uwagę na ich znaczenie i niewypełnienie przez degradowanego swej posługi otrzymanej przy święceniach.

Wprawdzie kary suspensy, depozycji i degradacji należały do surowych środków zaradczych w Kościele, nie wykluczano jednak możliwości udzielenia dyspensy w zakresie prywatnym czy też restytucji w przypadku wydania niesprawiedliwego i krzywdzącego orzeczenia. Wskazuje to na wielki zmysł miłosierdzia i okazania łaski oraz zawsze dania szansy naprawy popełnionych win.

⁷⁵ PR, s. 637.

BIBLIOGRAFIA

- BĄCZKOWICZ Franciszek: Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa, t. III, Kraków: Wydawnictwo Diecezjalne Św. Krzyża w Opolu 1958.
- Corpus iuris canonici, editio Lipsensis secunda post Aemilii Ludouici Richteri curas, ad librorum manu scriptorum et editionis romanae fidem recognouit et adnotatione critica, instruxit Aemilius Friedberg, pars secunda Decretalium Collectiones, Graz: Akademische Druck- u. Verlagsanstalt 1959.
- Dokumenty Soborów Powszechnych, t. IV: (1511-1870) Lateran V, Trydent, Watykan I, układ i opr. Arkadiusz Baron, Henryk Pietras, (Źródła Myśli Teologicznej 33), Kraków: Wydawnictwo WAM 2005.
- Encyklopedia Kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego z licznymi jej dopełnieniami przy współudziale wielu duchownych i świeckich osób wydana przez Ks. Michała Nowodworskiego pod redakcją Ks. D-ra Stefana Biskupskiego, T. I-XXXIII, Warszawa: W Drukarni Czerwińskiego i Spółki 1873-1933, hasła: Antoni S[OTKIEWICZ], Degradacja, EKość IV, s. 102-104; Antoni S[OTKIEWICZ], Depozycja, EKość IV, s. 150-151; Karol D[ĘBIŃSKI], Suspensa, EKość XXVII, s. 157-167.
- GUGGENBERGER Karl: Absetzung (depositio), w: Lexikon für Theologie und Kirche, red. Michael Buchberger, Konrad Hofmann, Bd. I, Freiburg im Breisgau: Herder 1930, kol. 45.
- GUGGENBERGER Karl: Degradation, w: Lexikon für Theologie und Kirche, red. Michael Buchberger, Konrad Hofmann, Bd. I, Freiburg im Breisgau: Herder 1931, kol. 180-181.
- HOFMANN Konrad: Absetzung. C. Christlich, w: Reallexikon für Antike und Christentum, red. Theodor Klauser, Bd. I, Stuttgart: A. Hierseman 1950, kol. 38-41.
- Il „Pontificalis liber” di Agostino Patrizi Piccolomini e Giovanni Burcardo (1485). Edizione anastatica. Introduzione e Appendice a cura di Manlio Sodi, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 2006.
- KRUKOWSKI Józef: Degradacja, w: Encyklopedia Katolicka, t. 3, Lublin: TN KUL 1979, kol. 1095.
- KRUKOWSKI Józef: Depozycja, w: Encyklopedia Katolicka, t. 3, Lublin: TN KUL 1979, kol. 1181.
- Le Pontifical de Guillaume Durand, w: Le Pontifical Romain au moyen-âge, vol 3, ed. Michel Andrieu, Città del Vaticano: Biblioteca Apostolica Vaticana 1940.
- MARTIMORT Aimé Georges: Handbuch der Liturgiewissenschaft, t. II, Freiburg–Basel–Wien: Herder.
- PAŁĘCKI Waldemar: Pytanie o liturgię. Misterium liturgii w życiu Kościoła, Lublin: Wydawnictwo KUL 2015.
- Pontificale Romanum. Pars Prima. Editio Typica. Typis Polyglottis Vaticanis (Decretum 28 II 1962); Pars Secunda. Editio Typica emendata. Typis Polyglottis Vaticanis (Decretum 13 IV 1961); Pars Tertia et Appendix. Editio Typica. Typis Polyglottis Vaticanis (Decretum 28 II 1962).
- Pontificale Romanvm Clementis VIII. Pont. Max. ivssv editvm, Romae Apud Iacobum Lunam, Impensis Leonardi Parasoli & Sociorum, MDXCV.
- SCHENK Waclaw: Liturgia sakramentów świętych, cz. 2, Lublin: TN KUL 1964.
- TRUMMER J., Suspension, w: Lexikon für Theologie und Kirche, red. Michael Buchberger, Konrad Hofmann, Bd. IX, Freiburg im Breisgau: Herder 1937, kol. 914-915.

CELEBRACJA NAŁOŻENIA KAR OSOBOM DUCHOWNYM I ICH ZNIESIENIA
WEDŁUG POTRYDENCKIEGO PONTIFICAŁE ROMANUM

Streszczenie

W Pontyfikał Rzymskim odnowionym po Soborze Trydenckim zamieszczono obrzęd nakładania suspensy, depozycji i degradacji wobec duchownych, który miał również charakter celebracji liturgicznej. Obrzęd suspensy i depozycji występował już w Pontyfikał Duranda, natomiast obrzęd degradacji, określony przez papieża Bonifacego VIII (1294-1303), został zamieszczony tylko w dodatku do pontyfikału Duranda, w kodeksie z Tuluzy z XIV w. (Cod. Lat. 118). Obrzęd ten został zamieszczony również w *Pontificalis liber* z 1485 r. Agostino Patrizi Piccolominiiego (zm. 1495/1496). Pośród tych obrzędów występuje także celebracja degradacji psalmisty (*Degradatio psalmistatus*), której nie ma w Pontyfikał potrydenckim. Obrzędy te zostały pominięte w ostatnim wydaniu Pontyfikału Rzymskiego, opublikowanym w latach 1961-1962.

W sytuacji zaciągnięcia poważnej winy ze strony duchownego istniała konieczność poniesienia surowych konsekwencji, aby naprawić wyrządzone zło względem wspólnoty. Podczas orzekania niektórych kar wymagano kolegiálnego działania. W przypadku suspensy karę mógł nałożyć sam biskup. Jeżeli był taki zwyczaj to również depozycji od beneficjum mógł udzielić sam biskup. Mógł też to uczynić przy wsparciu swej kapituły. Kolegiálnego działania biskupów wymagano podczas orzeczenia depozycji, gdy po niej następowała degradacja: w przypadku subdiakona trzech biskupów, prezbitera – sześciu, biskupa – dwunastu i metropolity. Podczas degradacji odbierano poszczególne szaty i insygnia zwracając uwagę na ich znaczenie i nie wypełnienie swej posługi otrzymanej przy święceniach. Wprawdzie kary suspensy, depozycji i degradacji należały do surowych środków zaradczych w Kościele, ale nie wykluczano możliwości udzielenia dyspensy w zakresie prywatnym, czy też restytucji w przypadku wydania niesprawiedliwego i krzywdzącego orzeczenia. Wskazuje to na wielki zmysł miłosierdzia i okazania łaski oraz zawsze dania szansy naprawy popełnionych win.

Słowa kluczowe: suspensa; degradacja; depozycja; duchowni.